

zbita. Związek zawodowy postawił tak wygórowane żądania, że przy nich żadne czasopismo utrzymać by się nie mogło.

Obok tych żądań natury materialnej postawione zostały wymagania ideowe, z którymi nikt absolutnie zgodzić się nie zechce.

Wobec tego niepewnego położenia wydawcy zostali zmuszeni w danym razie swe wydawnictwa zawiesić aż do oświetlenia i uporządkowania całej sprawy.

Warszawskie pisma żargonowe wychodzą bez przerwy.

Fakt przejęcia przez kilku wybitnych asymilatorów w stolicy chrztu, uczynił wśród żydów wielkie wrażenie... Jakkolwiek napadli oni za to na „renegatów“ z furją wprost w prasie racjonalistycznej a nawet lojalno-ortodoksyjnej, to jednak fakt ten zabolał ich mocno. Postanowili zatem nie dopuszczać do powtarzania „wchrzeń“ choćby za pomocą gołosłownych zarzutów; ostatnio naraz skwapliwie starali się „sprostować“ wiadomość o wychrzceniu się dwóch innych „wielkich“ asymilatorów. Bo solidarność żydowska niema początku i końca; choć się pła na asymilatorów za ich polskość, to jednak szkoda wielka, że uobło kilku „wielkich“ i możnych z obozu żydowskiego. „Zawsze to swoi byli“ — filozofują zwolennicy polityki wojennej Pryluckiego i inni.

Na ostatku malutacy żydowskie stosunki obrazek:

Podczas ewakuacji w r. 1915, z Warszawy wyjechał kupiec — żyd, niejaki G. w celu niwyto nawiazania nici handlowych między Mińskiem a Warszawa. Zalecie stolicy przez Niemców odcieło G. od miasta rodzinnego, w którym pozostała żona z 8 dziećmi, z bardzo szczupłymi środkami materialnymi, które, gdy się wyczerpały, nani, kupcowa musiała iść do służby jako skrobaczka kartofli na ul. Leszno 103. By nakarmić dzieci. W międzyczasie wyprzedala wszystkie swe meble i całe gospodarstwo.

Przed kilku dniami do izdebki G. wszedł jakiś bogaty jegomość z brylantami przy mankietach i w krawacie, w którym niedzarka poznała swego męża... Radość była wielka. Jak się okazało, mąż powrócił z Rosji, klasycznego obecnie eldorado przywilejów żydowskich, z dwoma pieniędzmi, na drugi też dzień najął zaraz mieszkanie w pierwszorzędnej dzielnicy miasta, umeblowawszy je za 20.000 mk.

J. K.

Kronika

— **7 Rady Miejskiej.** Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej w obecności obu burmistrzów oraz 35 radnych otworzył zastępca przewodniczącego, dr. Rosenblatt.

Na wstępie odczytano poprawkę komisji pracy do § 7 ustawy, który uchwalono w redakcji magistratu.

Również §§ 8 i 10 zaakceptowano w redakcji magistratu, paragraf zaś 11 z poprawką radnego Kołtę. W paragrafach 12 i 13 magistrat zgodził się na poprawki komisji pracy.

Paragraf 14 uchwalono, w paragrafie 15 magistrat zaakceptował poprawkę komisji pracy, zamiast jednak „30 dni“ — „4 tygodnie“.

Do paragrafu 15 przyjęto poprawkę radnego sędziego Stępińskiego, paragrafy 17, 18 i 20 przyjęto w redakcji magistratu.

Paragraf 19 uchwalono z poprawką radnego dr. Sachsa.

Paragraf 21 przyjęto z poprawką komisji pracy.

Paragrafy 22 i 23 uchwalono w redakcji magistratu.

Paragraf 25 przyjęto z poprawką ks. kanonika Albrechta.

Po przemówieniach kilku radnych na temat, czy należy urządzić specjalne posiedzenia dla omówienia statutu chorých, posiedzenie o godz. 9 m. 15 zamknięto.

— **Odroczenie Zjazdu Stow. Kupców polskich.** Komisja Zjaz-

dowa Stowarzyszenia Kupców Polskich komunikata, iż z powodu trudności komunikacyjnych wyznaczony na d. 2 i 3 czerwca b. r. Zjazd Stowarzyszenia Kupców Polskich został odroczony do d. 15 i 16 września b. r.

W myśl powyższego deklaracje zjazdowe, zamówienia na hotel oraz wnioski zawodowe na Zjazd winny być przez p.p. uczestników Zjazdu nadesłane do d. 15 sierpnia b. r. pod adresem: Warszawa, Szkołna 10, Komisja Zjazdowa Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Jednocześnie p.p. uczestnicy Zjazdu są proszeni o wezwanie przyniesienie starań celem uzyskania przejazdu do Warszawy, ewentualnie o zwrócenie się do Komisji o wyjednanie ułatwień przejazdowych do d. 15 lipca r. b.

— **Procedura zawieszenia dzwonu.** W tych dniach opracowane zostały przez komisję techników tutejszych plany podjęcia wielkiego dzwonu Zygmunta, na wieżę świątyni św. Stanisława Kostki. W skład komisji weszli inż. zakładów tow. akc. Johna, (w których dzwon w swoim czasie był odlany), p. Henni i budowniczy zakładów Scheiblerowskich p. Frycze, którzy podjęli odpowiedzialność za wykonanie szczegółów całej sprawy.

Przedewszystkiem na wieżę zostanie zmontowane żelazne rusztowanie, na którym „Zygmunt“ zawisnie.

Samo dzwigniecie dzwonu w górę rozdzielono na trzy fazy. Narazie będzie on podciągany do pewnej wysokości i wsparty na podkładach, poczem dźwigi i rusztowania przeniesione będą wyżej, aby „Zygmunt“ podnieść na właściwe miejsce.

Procedura podnoszenia potrwa kilka dni.

Formalności co do przekazania metali zastępczego władzom okupacyjnym są już zupełnie zatwierdzone.

— **Wymiana rubli wschodnich.** Rada Główna Opiekunów zawiadania, że wszyscy wychodzący, powracający ze wschodu i posiadający ze sobą ruble wschodnie t. zw. „ob-ost“ wypuszczone przez Wschodnią Kasę Pożyczkową, mają prawo wymienić te pieniądze, bez odliczenia sumy w Polskiej Krasie, Białkowskiej № 57, po kursie rubel „ob-ost“ = 2 markom.

— **Łódzki oddział zrzeszenia nauczycielstwa w szkół początkowych.** Wczoraj w lokalu własnym pod przewodnictwem p. Kilańskiego odbyło się organizacyjne zebranie nauczycieli miejscowych szkół początkowych polskich, w celu utworzenia oddziału Zrzeszenia nauczycielstwa w szkół początkowych Królestwa Polskiego.

Po dyskusji, postanowiono przystąpić do nowej instytucji i utworzyć w Łodzi oddział Z. N. Sz. P. R. P. Do zarządu powołano pp. Wasilewskiego, Kilańskiego, Papińskiego, Brana, Bron. Szwalbina, Pietrykowskiego i Działkowskiego i do komisji rew. Kalusińskiego, Ciesielskiego i Trzcińskiego.

— **U rejentów łódzkich.** W ostatnich czasach zauważyć się daje niezwykły ruch w kancelariach rejentów łódzkich, wywołany sporządzeniem nowych aktów kupna domów i majątków ziemskich. Jest to objaw porażki, jaka oświadczyła posiadaczy gotówki, która pragnie ulokować na hypotekach nieruchomości.

Nabywców nie odstrasza bynajmniej ani cena, sprzedana ani też pobierane przez rejentów, wysokie opłaty od sporządzanych aktów.

— **Harcerstwo jako czynnik wychowawczy.** Przypomniamy, że dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu Stow. Nauczycielstwa polskiego (A. Kościuszki № 17) dr. Mikulski wygłosi odczyt na wymieniony w tytułku temat.

— **Ich polszczyzna.** Nacjonalści żydowscy wydają poza żargonowymi, jedno pismo w języku polskim, p. t. „Głos żydowski“, o jakimś czasie redagowane ono było i osę poprawnie, w ostatnich jednak czasach polszczyzna jakiej używają oni w „Gło-

ście“ podobna jest raczej do żargonu żydowskiego, niż do języka polskiego.

Oto roi się naraz, tam od takich wyrażań, jak: „stara legenda sie szweda“, „wywiera na żydów swą zemsta“, „namiętnie łoczy hoi“ itd. w numerze 19, lub „znów się tulać z miejsca w miejsce musi żyd by znaleźć schron“ (1), znów abestwione karty hańbią część sióstr naszych, cór i żon“ (№ 17).

Po 60 właściciel wydawca pismo po polsku, kiedy ani jeden waniópracownik tego niewłada dobrze językiem polskim? Po 60 latie język ten dla swych agitacyjnych celów? Czy nie ma ta ignorancja na celu li tylko profanacji naszego języka?

— **7 kas pożyczk. z owo oszczędnościowych.** Zarządy kas pożyczk. oszczędnościowych otrzymały zawiadomienia, by dostarczyły bilanse za lata 1913, 14, 15, 17 i 17, oraz wykaz ilości długów.

— **Groźba strajku.** Pracownicy aptek żydowskich w Łodzi wystąpili z żadaniami podwyższenia wynagrodzenia o 50 proc., grożąc w razie odmowy porzuceniem pracy. Rozmowę układy trwała dalej; dotychczas do żadnego porozumienia strony nie doszły.

— **Z „Kasy Pożyczkowej „Pomoc“.** W nadchodząca niedzielę, 26 b. m., o godz. 2-ej po południu, w lokalu przy ul. Płacowej № 11, odbędzie się ogólne zebranie raczne Tow. Kasy pożyczkowej oszczędnościowej „Pomoc“.

— **Wieczór beneficyjny.** W dniu 26 b. m., o g. 7 i pół wiecz. na zakończenie tegorocznego sezonu, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich wieczór artystyczny na beneficję p. Emilia Petygi, kierownika chorów.

W pierwszej części programu udział biorą: p. G. Teszner (wiolonczela), A. Michałowski (fortepian) i chorzy stowarzyszenia; w drugiej zaś wykonana będzie siłami amatorskimi jednoktowa operetka ludowa „Pod pantoflem“ Gregorowicza z muzyką E. Kania.

— **Ze Stow. „Lokator“.** Ogólne zebranie członków Stow. „Lokator“ odbędzie się w sobotę, 8 czerwca r. b., po południu, w lokalu Stowarzyszenia, ul. Piotrkowska № 84 (prawa oficyna, I piętro) z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajnik zebrania i wybór przewodniczącego. 2) Wybór zarządu i komisji rewizyjnej. 3) Wolne wnioski.

— **7 wydziału hypotecznego.** Wydział hypoteczny przy Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym ogłosił spadek po następujących zmarłych osobach: Franciszku Paulu, zmarłym w Łodzi 2 października 1916 r., Tahie z Gätzów Jakubowicz Łokczyńskiej, zmarłej w Łodzi 6 stycznia 1918 r., po dr. rze Alceusławie Kaufmanie, zmarłym w Łodzi 21 października 1916 r., Stępienie, Mołoznikowie, zmarłym w Zgierzu 14 grudnia 1917 r., Teofilu Lipińskim, zmarłym 15 września 1914 r., Maksymilianie Włosze, zmarłym w Łodzi 22 marca 1915 r., Aleksandrze, Czurankim, zmarłym w Łodzi 5 lipca 1915 roku, Ruchli Łal Szlasser, zmarłej w Łodzi 1 kwietnia 1915 r., Chai Helman, zmarłej w Łodzi 7 lutego 1916 r., Jeku Rancie, zmarłym w Łodzi 30 stycznia 1918 r., Oldze Annie, Alherlynie, Wahlman, zmarłej w Zgierzu 30 marca 1917 r., Józefie Wimmerze, zmarłym w Łodzi 7 maja 1917 r., Esterze, Chai Kalisz, vel Kalisz, zmarłej w Łodzi 17 sierpnia 1917 r., Janiku Pociąg, zmarłym w Łodzi 5 czerwca 1916 r., Annie Matyldzie Zytke (Sitke) zmarłej w Łodzi 9 maja 1895 r., Blimie Gnotek vel Gnot, zmarłej w Łodzi 5 grudnia 1917 r., Ryfco Ruchli Litmanowicz, zmarłej w Łodzi 26 września 1915, Moszku Litmanowicz, zmarłym w Łodzi 1 października 1915 r., Boruchiu Malerze Szwarbardzie, zmarłym w Zgierzu, Lebie, Zanie, zmarłym w Łodzi 25 lutego 1916 r., Albinie z Becków Smulski, zmarłej w Łodzi 23 czerwca 1916 r., Dworze z Litmanów Lewkiewiczowej, zmarłej w Łodzi 30 li-

stopada 1918 r. i Abramie Katzu zmarłym w Koninie 4 maja 1917 r.

Termin do zamknięcia powyższych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 14 grudnia 1918 r.

— **Zaginione dzieci.** W dniu 6 b. m. około godz. 8 rano wyszedł z domu rodziców (Luizy 37) 8 letni uczeń, Aleksander Salaciński, w zamiarze udać się do szkoły i dotąd nie wrócił.

Chłopiec ten — ciemny blondyn z niebieskimi oczyma — ubrany był w kratkiata, białe z czarnym bluzkę i granatowe spodnie i szarą czapkę, boso, mowi po polsku.

— W dniu 11 b. m. z mieszkania rodziców przy ul. Benedykta 48, wyjechał 14-letni Zenon Niedzwiedzki zamierzając udać się do redakcji „Głosu Polski“ i od tej chwili ślad po zaginionym N. ubrany był w czarny uniform uczniowski, szara czapkę, boso. Włosy ciemno-białe, wzrost średni.

Ze związków i stowarzyszeń.

X **Ze Związku prac. przem. mącznego.** W niedzielę, 26 b. m. o godzinie 3 p. p. w lokalu własnym odbędzie się kwartalne zebranie członków Związku Zaw. pracowników przemysłu mącznego, na którym będą poruszone sprawy obecnego kryzysu jak i Związek przechodzi z powodu tak wielkiego oberwania fałszy maki, oraz sprawozdania kwartalne.

Ze Stow. „Praca“. Pod przewodnictwem prezesa, p. B. Pokorskiego, odbyło się wczoraj posiedzenie zarządu Stow. zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca“.

Na wstępie odczytano projekt regulaminu Komisji handlowej, a następnie dyskutowano nad każdym poszczególnym paragrafem tegoż. — Po wprowadzeniu pewnych zmian i uzupełnień przyjęto pięć pierwszych paragrafów; rozważenie zaś pozostałych odłożono do następnego posiedzenia.

Celem bardziej szczegółowego omówienia projektu przekształcenia Składnicy Stowarzyszenia na Kooperatywę, oraz powzięcia decyzji co do terminu zrealizowania tego zamierzenia, postanowiono zwołać nadzwyczajne zebranie ogólne członków, na którym jednocześnie rozważane będą również inne wnioski zarządu oraz przedstawione będą do zatwierdzenia sprawozdanie z półrocznej działalności Stow.

Na skutek listu Komisji Międzyzwiązkowej, zawiadamiającego, iż z dniem 1-go czerwca z powodu braku funduszy, wydawanie bezpłatnych obiadów ulegnie przerwie, postanowiono wydatkować na razie po 50 marek miesięcznie, aby nadal utrzymać choć, część obiadów dla najbardziej potrzebujących pomocy członków.

Pozatem uchwalono przeznaczyć 20 mk. na fundusz budowy pomnika Walerjana Łukasiewskiego.

Z teatru.

„Carawicz“ dramat dworski w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej.

Zespół teatru „Rozmaitości“, który zjechał do nas na który występ zapoznał nas z najnowszym utworem Zapolskiej.

Ufalentowana autorka „Tamtego“ i „Pani Dulskiej“ tym razem sięgnęła do sfery najwyższych i na te intrygi dworskich wysnuła miłośna i dylle następcy tronu, tak nieważno jeszcze potężnego a dziś już upadłego caratu.

Zapolska, wyborna w ciele satyry i jej tylko właściwej ironicznej obserwacji, gdy idzie o wykazanie smieszności i podłości życia mieszczańskiego, w „Carawiczu“ ostrze swej śmiałości ukryła, a natomiast najnowszą swój utwór zabrała nie realizmem ani też poezją, lecz jakimś obcym nam sentymentem, z

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim kolegom i przyjaciółom, którzy złożyli ostatnią posługę.

z. i p.

Anieli Roppek

a zwłaszcza Sz. Duchowienstwu Ks. Góreckiemu i Brzezińskiemu składają serdeczne „Bóg zapłać“.

Stroskani małż., synowie, córki, zięć, siostra i szwagier.

domieszka pewnej Cozy melodramatu, nie więc dziwnie, że w Wiedniu, gdzie „Carewicz“ najprzód był wystawiony, sztuka jej doznała olbrzymiego powodzenia.

Bohaterka dramatu dworskiego „Zapolskiej“ jest szesnastoletnia a wielce urodziwa baletniczka Sonia, która p. prezydent ministrów podsuwa carewiczowi na kochankę. Carewicz stroni od kobiet, nawet nie cierpi ich, a wkrótce ma się żenić z księżniczką zaprzyjaźnionego mocarstwa. Przebiegły dyplomata obawia się, iż takie nieświadome nie carewiczka po zaślubieniu dostojnej księżniczki, może być źródłem nieporozumień, a nawet groźnych konfliktów, a więc przeznacza Sonię na erotyczną wychowawczynię carewicza.

Zdegenerowany młodzieniec ujrzał Sonię po raz pierwszy w przebraniu za koczarkę, który pragnie się przed nim popisać ćwiczeniami gimnastycznymi, a gdy carewicz zauważył, iż koczarek ów jest dziewczyna, każe jej iść przez Sonię wybuch serdecznym płaczem, zapewnia go, że będzie dla niego towarzyszem a nie kochanką, tłumaczy mu, że została kupiona przez jego otoczenie, a więc powrót jej będzie dla niej większa sromota, niż upadek, wreszcie podsuwa mu myśl, aby udawał, że ma być jego kochanką, a wówczas obydwoje żyją skądś choć chwilowy spokój.

Myśl ta carewiczowi spodobała się.

— Masz słusność — rzecze Alosza — oni zawsze robią ze mnie durnia, tak jak ja robię z nich duraków z nich!

Przewziła Sonia pozostać przy sobie, nie przeczuwając, iż niebawem ulegnie ku niej żywiołowemu uczuciu. Tu rozpoczyna się owa idylla miłośna, na którą kłótni Zapolska osłucha swój dramat, lecz tutaj również kończy się misja Soni.

Dosłojna narzeczona jest już w drodze — Sonia więc musi odejść. Zdradziła to i odechadzi, odchodzi potulnie, z cichym łkaniem w duszy i rozdartem sercem.

A carewicz? Carewicz utracił Sonię odechadził nie mniej gładnie — ugiął się pod ciężarem bezbrzeżnego bólu, lecz podaje rękę księżniczce, która przybyła właśnie, by utwalić dynastję — następcę tronu musi bowiem spełnić obowiązki, jak nakłada korona.

Zapolska jest dziś już za wielką mistrzynią sceny, by sztuka jej zrobiła fiasco. „Carewicz“ jednak listka wawrzyńna do tej sławy literackiej nie przysporzy. Słusznie tedy uczyniła, mianując „Carewicz“ dramatem dworskim, nie oparła się bowiem wyraźnie na jakieśkolwiek epoce, a przez pomieszczenie faktów z przed 25 laty wytworzył się chaos, który nie wspólnego z historią niema, a już zgola śmiesznie brzmią frzeszy, włożone w usta p. prezydenta ministrów z przed lat kilkadziesiąt, po fakcie dziś już dokonany, jako ówczesna przepowiednia.

Natomiast utalentowana autorka winna być wdzięczną artystom pierwszej sceny w Polsce, za artystyczne wianie życia w papierowe postacie, przez co wiele przyczynili się do powodzenia jej utworu.

Rajna pierwszeństwa przypada w udziale za rolę tytułową p. Węgrzynowi, który dziś już staje w rzędzie pierwszorzędnych artystów dra-

matycznych w Polsce. Bezspornie składa się na to wiele darów bożych, jak talent, warunki zewnętrzne i piękna skala głosu, ale widać również, iż młody ten, a dziś już wielki artysta, na darach tych nie poprzestaje, lecz wspiera je usilną pracą. Każdy występ, każdy ton, każdy ruch jest u niego wystudjowany, a nadto widnieje w Węgrzynie ogromna pomysłowość.

Partnerka p. Węgrzyna była p. Szylizanka. Rola Soni postawiona jest niekonsekwentnie przez autorkę, nie można zatem winić wielce obciuciwej artystki, jaką jest niewątpliwie p. Szylizanka, że Sonia tej nie robi odpowiedniego wrażenia — chociaż wrażenie to można podnieść przez szersze zagranie sceny odejścia, ale na to potrzeba też takich, jakimi umiała płakać. Modrzewiejska.

Po za temi dwiema postaciami, reszta ról w „Carewiczu“ — to krótkie epizody, nie dające szerszego pola do popisu, lecz jeśli się doda, iż epizody te grane są przez artystów tej miary, co Kotarbiński, Knake-Zawacki, Sliwicki i Różański, łatwo sobie wyobrazić, jak piękna całość tworzy w „Carewiczu“ zespół teatru „Rozmaitości“.

Teatr przez obydwa pierwsze wieczory, wobec wygórowanych cen, jakie naznaczył Stow. komitwołatorów, urządzając te przedstawienia, zapełnili przeważnie parkiery i dziedzi — Społeczeństwa polskiego nie było prawie wcale, lub gdzieś na „wyższych“ miejscach, pożądanem przeto byłoby, aby zespół teatru „Rozmaitości“ urządził jeszcze dwa przedstawienia w sobotę i niedzielę na własny rachunek, ale po cenach dostępniejszych dla publiczności polskiej.

St. K.

Z bliska i z daleka

Δ Bolszewizm szerzy się. Dnia 16 we czwartek, o godzinie 8 i pół wieczorem, gdy p. dr. Kuncewicz wraz z całą swoją rodziną znajdowali się przy kolacji w majatku Rabiów (pow. puławski, gmina Drzewce), wpadło do pokoju sześciu uzbrojonych w brauningi zamaskowanych drabów, którzy, spędzwszy całą służbę i wszystkich domowników do jednego pokoju, w ciągu półtorej godziny plądrowali we dworze i zabrali w gotówce, wexlachs i listach zastawnych z górą jedenaście tysięcy rubli, nie licząc kosztowności w rodzaju: zegarków, bransolet, kolczyków i pierścionków, które sterroryzowanym wyciągali z kieszeni i zdejmowali z palców. Podczas napadu był obecny tylko jeden mężczyzna, p. Zawadzki, brat p. Kuncewiczki, którego bandyci przyparli do ściany i przez cały czas trzymali mu brauning przy głowie.

Sledztwo w toku.
Δ Przeciw sprzedawcy. Z Włocławka donoszą, iż zawiązał się komitet, mający na celu ochronę polskiej własności. Właściciele, wzbijający się nieruhoomości na rzecz osób nie polskiego pochodzenia, będą skazywani na infamję. Przyczyną tego jest przejście kilku większych własności w śródmieściu w obce ręce.

Δ Pożar Kolbieli. W ubiegłym tygodniu spłonęło doszczętnie miasteczko Kolbiel pod Mińskiem Mazowieckim (w Warszawskim) 250 rodzin zostało bez dachu nad głową.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowe)

Wielka Kwatera Główna, 22 maja.

Zachodnia widownia wojny

Na terytorium Kemmelu trwa ożywiony ogień działowy. Na północy od wsi Kemmel i na południu od Lokeru załamały się wieczorami silne ataki częściowo nieprzyjaciela.

Z obu stron Lys i nad kanałem La Bassée nasz teren tylny znatnie wał się znów pod silnym ogniem.

Również pomiędzy Arras i Albert artyleria nieprzyjacielska nad wieczorem była bardzo ożywiona.

Pomiędzy Somme a Oise działalność bojowa wzrosła przełciowo.

Na pozostałych frontach nie nowego.

Jedna z naszych eskadr lotniczych zniszczyła w nocy z 20 na 21 maja rozległe francuskie składy amunicji pod Elergies.

Porucznik Menkhoff zyskał 27, porucznik Puetter 25 i 25-te zwycięstwo lotnicze.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat angielski.

Sprawozdanie angielskie z dnia 20 b. m. wiecz.

W nocy wykonały wojska francuskie na wschód i półn. wschód od Loosy pomyślną wycieczkę. Osiały wszystkie swoje cele na froncie 4000 jardów i wzięły 400 jeńców.

Wczesnym rankiem była pod Albert potyczka, w której straciłmy kilku ludzi. Nasz oddział napadł słaboczkę na wschód od Hebuterne i wziął jeńców oraz dwa karabiny maszynowe. Artyleria nieprzyjacielska rozwinięła dziś na północy od Bethune żywszą czynność granatami gazowymi.

Angielskie sprawozdanie wojskowe z 21 maja rano. Wczoraj wieczorem wojska batalionu Surrey wykonały na północnym zachodzie od Merville pomyślną akcję lokalną. Usunieto kat, wysunięty w tym odcinku naprzód w naszą linię. Przytem wzięto 30 jeńców i zdobyto 6 karabinów maszynowych. Dzisiaj wczesnym rano po pomyślnym ostrzeliwaniu nieprzyjaciela przedsięwzięto kontratak na naszą nową linię. Ale zlamana nasza ogień artylerii i karabinów maszynowych. Ostatniej nocy wykonaliśmy atak na południowym wschodzie od Arras i wzięliśmy jeńców oraz zdobyliśmy karabiny maszynowy i rowy nieprzyjacielskich. W nocy nieprzyjacielska akcja artyleryjska była ruchliwsza niż zwykle w odcinku Albert, pod Hebuterne i pomiędzy lasem w Nieppe a Meteren. Wczorajsze ostrzeliwanie gazem na północy od Bethune było gwałtowne.

Więści z Rosji

40,000 przestępców w Piotrogradzie

„Utro Rosji“ pisze, że w Piotrogradzie wielkie zaniepokojenie wywołuje kolosalny wzrost liczby przestępstw. Obmyślane są sposoby walki z tą klęską. Zwołana została narada przedstawicieli wszystkich organizacji politycznych, społecznych, oraz dykasterji. Zdanem komisariatu dla spraw piotrogrodzkich znajduje się w Piotrogradzie 40,000 przestępców, wśród nich mnóstwo dawniejszych żołnierzy. Wzrostowi przestępstw sprzyja rozwielmożnienie się pijactwa i tajna produkcja wódki, dochodząca do rozmiarów ogromnych. Piją wszędzie w mieszkaniach prywatnych, w tanych szynkach i eleganckich restauracjach. Wiadro spirytusu kosztuje w świecie zbrodniczym od 800 do 900 rubli.

Walki w Syberji.

„Nowy Łucz“ donosi z Syberji, że przywódca kozaków Siemionow stanął równie i po prawej stronie Ingody i mał. Katimskoję. Zburzone mosty na Ingodzie i na rzeka Onon zostały natychmiast naprawione i za przednimi strażami Siemionowa ciągną obecnie główne siły jego. Wojska bolszewickie, cofają się w kierunku ku Chitie.

Trzy pociągi bolszewickie, wiozące posiłki z Chabarowska droga amurska zostały zmuszone do podjęcia walki pod Strelbinskimi i Nerechinskimi przez sympatyzujących z Siemionowem kozaków zabaikalskich. Z walki tej kozacy wyszli zwycięsko.

Telegramy.

Samotwojstwo pułkownika Hallera.

KRAKÓW. — Dowiadujemy się, że pułk. Haller, dowódca żelaznej brygady karpatczyków odebrał sobie życie.

Ataki lotnicze.

BERLIN. W nocy z 16 na 17 maja cztery samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały Brügge nad terytorium holenderskiem. Około godz. 12 w nocy rzuciły one jeszcze 2 bomby na terytorium holenderskie pod Suis na wschód od Brügge. Holendrzy ostrzelali samoloty wówczas dopiero, gdy już znalazły się one poza doniesłością strzału.

BERLIN. Biuro Wolffa donosi: Silne eskadry niemieckie w nocy z 19 na 20 maja zaatakowały ponownie Londyn przy pomocy bomb. — Przedświecicie, dzięki wielkiej liczbie samolotów, które dotarły do Londynu, oraz ilości bomb, rzuconych na śródmieście, przeniosło rozmiarami wszystkie dotychczasowe ataki na Londyn. Zaobserwowano bezspornie silne działanie wszystkich bomb, rzuconych na City pomiędzy admiralcią i dokami Westindian. W obrębie miasta wybuchły cztery wielkie pożary. Z równie wielkim skutkiem inne eskadry zaatakowały przy pomocy bomb Dover, Chelmsford, Chatham i Southend.

LONDYN. Biuro Reutera donosi 20 maja: Według otrzymanych doniesień, z liczby balonów nieprzyjacielskich, które nocy ubiegłej zaatakowały Londyn kobszar południowo-wschodni, cztery zostały stracone. Jak się zdaje, był to atak w wielkim stylu. Rzuciono znacznie większą liczbę bomb, dotychczas jednak nie ma jeszcze żadnych doniesień o stratach i uszkodzeniach.

Cwacje na cześć wojsk amerykańskich w Londynie.

LONDYN. — Król angielski dokonał przeglądu wojsk amerykańskich, odbywających ćwiczenia w Anglii. Wszystkie gmachy publiczne i domy prywatne były przybrane w sztandary amerykańskie. Król angielski, ściskając ręce dowódczom wojsk, defilujących w pobliżu pałacu Buckingham, przemówił do wojsk amerykańskich w słowa następujące: „Zobierze Stanów Zjednoczonych! Naród wysp brytańskich wita was podczas podróży waszej na front, gdzie zajmiecie miejsce obok wielu narodów starego świata, które poświęcają się w walkach o wolność ludzkości. Współdziałaj wasz zachęci sprzymierzeńców i wzbudzi w nich nowy zapał i energję. Chciałbym uściśnić każdemu z was z osobna dłoń i życzyć powodzenia w waszej misji“.

Skoropadski w Berlinie

WIEDEN. „Neue Fr. Presse“ donosi, że hetman Ukrainy Skoropadski, niebawem pojedzie do Berlina na konferencję.

Telegramy własne

Represje w Irlandji.

HAGA, 22.5. (w.) Doniesienie prywatne „Nord. Allg. Ztg.“ Według sprawozdań rosyjskich — w liczbie 500 aresztowanych w Irlandji senników, znajdujących się 20 duchow-

nych. Kasy organu zacji sinu-feinistycznej zostały obłożone aresztem.

Rozporządzeniem królewskim wyjazd z Anglii do Irlandii na dalszy czas trwania wojny uzależniony został od pozwolenia władz politycznych.

O dowody zdrady.

HAGA, 22.5 (w.) Według doniesienia prywatnego „Nordd. Allg. Ztg.” — z Londynu komunikują:

Angielskie pisma liberalne nastają na to, aby rząd brytyjski opublikował niezwłocznie dokumenty sprzysiężenia w Irlandii, na podstawie których nastąpiły aresztowania sinu-feinistów.

Sprawozdawca „Times'a” w Dublinie dowiedział się, że zwłoka w opublikowaniu tych dowodów wywarła bardzo niekorzystne wrażenie na opinii publicznej w Irlandii, która oświadczyła, że nie ma nic przeciwko

aresztowaniu winnych, a ile oskarżenia co do zdrady i spiski z Niemcami zostanie udowodniona.

Podpisanie traktatu ze Szwajcarią.

BERLIN, 23.5. (w.) „Nordd. Allg. Ztg.” pod datą dzisiejszą półurzędowo donosi: Traktat gospodarczy ze Szwajcarią został dziś podpisanym z zastrzeżeniem ratyfikacji rządów obu państw zainteresowanych.

Za strony Niemiec fakt ten wywołał wielkie zadowolenie, iż pomimo niejakich trudności oraz drobnych przeszkód — udało się całą sprawę doprowadzić do pomyślnego zakończenia, wobec czego niemiecko-szwajcarskie stosunki gospodarcze zostały ponownie ugruntowane na czas dłuższy.

Szkoła Handlowa żeńska C. Waszczyńskiej w Łodzi, ul. Zielona № 15.

Examinacje dla nowostępujących rozpoczną się w dniu 27 maja o 12 godz. w południe.

Podanie wraz z metryką i świadectwem szczyptenia ospy przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie, oprócz niedziel i świąt od 9—2.

Od nowego roku szkolnego zostanie otwarta klasa VIII Kierownik S. Foerster.

Stow. Szożyców „Wyzwolenie” w Łodzi.

Niniejszym zawiadamiamy ogół członków naszego Stowarzyszenia, że w niedzielę 26 maja r. b. o godzinie 2 i pół po południu, w sali przy ul. Widzewskiej № 203, odbędzie się

Ogólne Nadzwyczajne Zebranie

członków Stow. „Wyzwolenie”

Wobec bardzo ważnych spraw prosimy o liczną i punktualną przybycie

Wejście na salę za okazaniem książeczki członkowskiej

Polskie Seminarjum Nauczycielskie

Gubernatorska Nr 3

Examinacje wstępne odbędą się w dn. 27, 28 i 29 maja. Podania przyjmują kancelarja szkoły w dni szkolne od godziny 10 do 1 do 25 b. m. w.

Do podania od rodziców lub opiekunów należy załączyć metrykę, życiorys świadectwo szkolne i świadectwo szczepienia ospy.

Warunki przyjęcia na kurs I świadectwo lub egzamin z 4 klas szkoły średniej, na kurs II—z 5 klas szkoły średniej.

4-kl. Szkoła Polska

ul. Nowo-Targowa № 16.

Wydział Szkolnictwa przy Magistracie miasta Łodzi zawiadamia, że przedwakacyjne egzaminacje wstępne do klasy 1, 2 i 3-iej Polskiej 4-klasowej Szkoły Miejskiej rozpoczną się dnia 3-go czerwca o godz. 9-ej rano.

Podania o dopuszczenie do egzaminu przyjmują Kancelarja Szkoły (Nowo-Targowa 16) codziennie od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.

Progimnazjum Polskie — J. Radwańskiego w Łodzi, Zawadzka 9,

od dn. 1-go czerwca r. b. będzie czynne jako

VIII-klas. Gimnazjum Filologiczne

Examinacje wstępne do klasy podwstępnej i wstępne rozpoczną się 7-czerwca do klasy I, II, III, IV i V dnia 10-czerwca, o godz. 9 rano.

Kierownik: J. K. Tomaszewski.

Sprzedam

kilkanaście oryginalnych obrazów

pierwszorzędnych malary polskich:

Axent wiza — C. elmońskiego — Falata — G. rymkigo — J. usza Kossaka — Woiteca Kossaka — Alirena Wieruszka — Kowalskie o — M. offera, — Stanislawski-go — Sznera (ojca) i wie e in.

GRAND HOTEL, ul. 108, od g. 10 rano do 8 w. tylko w niedzielę 26 b. m. w.

Dyrekcja Towarzystwa ubezpieczeń

„Przezorność”

w WARSZAWIE,

notuje do wiadomości pp. akcjonariuszy i ubezpieczonych że w dn. 31 maja r. b. o godz. 2-ej po południu, odbędzie się w biurze Dyrekcji Towarzystwa „Przezorność”, plac Małachowski 4 (Mazowiecka 22)

dwudzieste piate

zwyczajne Ogólne Zebranie członków Towarzystwa, na które Dyrekcja ma zaszczyt prosić wszystkich stowarzyszonych zarówno akcjonariuszy, jak ubezpieczonych, nadmieniac, że oddzielne zaproszenia ubezpieczonym rozsyłane nie będą.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie i bilans za rok 1917 Wnioski Dyrekcji i Komisji rewizyjnej.
 - 2) Podział osiągniętego w roku 1917 czystego zysku,
 - 3) Plan działań i etat wydatków na rok 1918, Wnioski Dyrekcji i Komisji rewizyjnej
 - 4) Wybór członków Dyrekcji na miejsce wychodzących.
 - 5) Wybór członków Komisji rewizyjnej na rok 1918.
 - 6) Ewentualne wnioski członków Towarzystwa.
- Za kartę wejścia dla ubezpieczonych służy polis.

W Zakładzie Leczniczym nad r. sną

W KALISZU

w PARKU MIEJSKIM

rozpoczyna się sezon letni od dnia 1-go czerwca r. b. pod kierunkiem D-ra med. Przemysława Rudzkiego z Warszawy

Srodki lecznicze: Kąpiele mineralne sztuczne z kwasem węglowym balsamiczne i t), hydroterapia (wodolecznictwo), elektroterapia, kąpiele świetlne, powietrzne słoneczne, masaże, leczenie gorącym powietrzem, leżalnica (kuracja Wer Michela), Roentgenoterapia i Roentgenodiagnostyka.

Wskazania do leczenia: choroby nerwowe (z wyłączeniem umysłowych i epilepsji), choroby kobiece choroby wewnętrzne i przemiany materii (z wyłączeniem zakaźnych ostrych i zrazicy). Kuracjusze mogą mieszkać w Zakładzie lub w odpowiednio urządzonych pensjonatach

Utrzymanie tańsze, niż w innych stronach kraju Blższych informacji udziela w Kaliszu Zarząd Zakładu, w Warszawie Dr P. RUDZKI (ul. CHMIELNA 11) od g. 5 do 6 po południu.

Pracownia suien damskich i dziecięcych

pod firmą

„MARJA”

ul. Zachodnia Nr. 36 m. 12

(lewa oficyna. I-sze piętro)

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie krawiectwa wchodzące suknie, kostjmy, żakiety, okrycia według najnowszych żurnali i fasonów. Kompletnie wyprawy ślubne, wyprawy dziecięce i suknie żałobne. Wykończenie nadzwyczaj staranne. Wykonanie punktualne.

Jan Zółtowski

Piotrkowska 31.

(Biuro PROMIEN)

— poleca —

Łosy na Inwalidów

Król. Pol.

na dniówki

i na stałe.

Pozenie nóg i ciała,

usuwam na całe życie, bez maści i bez proszków za pomocą kilku ziołowych kompresów, Piotrkowska Nr. 132 m. 14, od 9—7,

Poszukuje się 300 robotników do kopania Rzury na wsi Okli, akort także i dniówka. Zycie 3 razy dziennie na miejscu. Złoty obia w Sobóte pow łowle i. Schachme ster. Piotrkowski.

Doktor Józef Michalski

okulista

— powrócił z Ros. i. —

Przyjmuje codz. od 11—12 i od 4—6 W niedziele i święta od 10 do 12

Piotrkowska 121

Zakład kąpielowy

BUSK

w Polsce.

SEZON 1918 od 20 MAJA do 20 WRZESNIA.

Kąpiele starożytno-błotne, elektryczne, słoneczne. Wodolecznictwo. Wspaniałe parki kuracyjne. Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracji, ceny przy

stępnie. Codziennie 20 czerwca do 20 sierpnia koncert włościańskiej kapeli symfonicznej pod batutą królewskich

pp. Karola i Stanisława Namysłowskich.

Na żądanie wysyła się prospekt bezpłatnie.

Kursy Handlowe

Stanisława Lipińskiego

Wykłady na letniej grupie rozpoczną się 22 maja

Kancelarja otwarta codziennie od 6 i pół — 8 i pół wiecz.

ul. Piotrkowska № 157.

Akusz. dyplom

Marta Nowakowska

od 1 czerwca r. b. przyjmować będzie w godz. od 9—12 i od 3—6 wiecz ul. Dzieła 24

Polecam w wielkim wyborze

pamiątki i medaliki do komunii św. dla Wiel. księży proboszczów, jak również książki do nabożeństwa, czasaki różańca, obrazy, figurki oraz wszelką dewocję kramarską, detalicznie i hurtowo po cenach bardzo przystępnych.

TADEUSZ OPIECZYŃSKI — Łódź ul. Piotrkowska 261.

OGŁOSZENIA

A. A. A. Pierwszorzędne — skie F. Sę owskiej, Przejazd № 14 Poleca z dobrmi rekomendacjami na stałe, na lato: **nauczycieli, nauczycielki,** z muzyką, śpiewem cudzoziemki freblanki, bony z szy. olem, gospodynie bufetowe ochro3 niarki.

Aksuzerka Maria Kubicka przy ul. Piotrkowska № 199 — 6-

Aleksander Chojnacki zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Antoni Janiak zagubił paszport, niemiecki, wydany w gm. Wola Weżykowa.

Józef Piskowski zagubił paszport niemiecki, wydany w Chojnach

Józef Szlajak zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Kupię 200 szt. słupków dębowych lub betonowych długości 5 ewentualnie 4 i pół lok. Oferty proszę składać do A. Spodenkiewicza, Konstankównska № 26.

Kredens dębowy do sprzedania. Wiadomości ul Zachodnia 24 m. 18

Mebie z sześciu pokoi, wspaniałe salon, sprzedam. Piotrkowska 189-9

Marianna Róża zagubiła paszport niemiecki, wydany w gm. Górka Pabłanińska

Nechman Wilhelma zagubił paszport niemiecki, wydany w Pabłaniarach

Przebrana uczelnią służąca. Zgłosić się Andrzeja 3, sklep galanteryjny Kołodziejskiego.

Różne meble do sprzedania. Konstankównska № 75, m. 15 od 11 do 2-ej

Skradzono paszport № 7191, na imię Stanisława Kolanowskiego oraz kartę węglową.

Stanisław Pawlicki zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Stanisław Zientarski zagubił paszport niemiecki wydany w Strykowie.

Władysław Buncler zagubił lożycymacze chlebową, wydaną dla 3 osób z z 23. (11) uczestku

W dniu 13 b. m. z Łodzi w stronę Piotrkowa wyszły 1 dotychczas nie wróciły 4 kobiety: Marianna Florezyk lat 25, brunetka, o czy ciemne, wzrost średni, ubrana w brązową suknie, jasny włóczkowy żakiet i c. uszka, Antonina Kraska lat 42 brunetka, o czy ciemne, wzrost niski w chustec. Helena Wołska wdowa lat około 30 wzrost 5-ędni, brunetka, o czy ciemne. Marianna Domańska lat około 34 wdowa, blondyna o czy szare, malutka. Kto by wiedział o miejscu ich pobytu lub zauważył gdzie przoszony jest o zawiadomienie B. Florezyka. Chojny ul. Wazka № 26.

Zaginat dowód № 210537, Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31.